

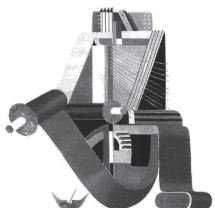
WSTĘP. O WIELKOŚCI TWARDOWSKIEGO

DWA WYMIARY WIELKOŚCI TWARDOWSKIEGO

Wielkość Kazimierza Twardowskiego należy rozpatrywać w dwóch wymiarach: globalnym i lokalnym. Wymiar globalny — to jego trwałe miejsce w dziejach filozofii światowej, jako ucznia Franza Brentana i jednego z twórców dwudziestowiecznej filozofii naukowej. Wymiar lokalny — to jego rola w kulturze i filozofii polskiej.

Niniejsza książka zarysowuje ów wymiar globalny, ale w większej części poświęcona jest pewnym elementom lokalnego wymiaru wielkości Twardowskiego.

Książka podzielona jest na trzy części: „Myśliciel”, „Nauczyciel” i „Obywatel”, które wskazują zarazem na trzy główne role, jakie Twardowski



DNIA **25** KWIEŃNIA ROKU **1936** W SIĘDZISIE ZARZĄDU MIEJSKIEGO ZESZŁA SIĘ **KOMITET NAGRODY MŁODZI DLA POLSKIEJ NAUKI**, W KTOREGO SKŁAD WCHODZIŁI: PROF. DR. **WŁODZIMIERZ ANTONIEWICZ**, DELEGAT UNIWERSYTETU JÓZEFA PIKSUŃSKIEGO W WARSZAWIE; PROF. DR. **STEFAN BŁACHOWSKI**, DELEGAT UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO; PROF. DR. **FRANCISZEK BUAK**, DELEGAT UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE; INŻ. **WACŁAW GŁĄZEK**, TYMCZASOWY PRZEZYDENT MIASTA ŁODZI; **MIKOŁAJ GODLEWSKI**, TYMCZASOWY WICEPRZEZYDENT MIASTA ŁODZI; PROF. DR. **MARCELI HANDELSMAN**, DELEGAT POLSKIEJ AKADEMII UMIEJETNOŚCI W KRAKOWIE; PROF. DR. **ADAM KŁECZKOWSKI**, DELEGAT UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE; PROF. DR. **MANFRED KRIDL**, DELEGAT UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO W WILNIE; DR. **TADEUSZ MOGIŁNICKI**, PRZEDSTAWICIEL RADY PRZYBOCZNEJ MIASTA ŁODZI; PROF. DR. **STANISŁAW PONIATOWSKI**, DELEGAT WOLNEJ WSECHNICY POLSKIEJ W WARSZAWIE

JAN NEPOMUCEN WALTRATUS, NACZELNIK WYDZIAŁU OŚWIATY I KULTURY ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI; RADCA DR. **ZYGMUNT ZAGÓROWSKI**, DELEGAT MINISTERSTWA WYŻNĄ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO; PROF. DR. **HENRYK ZYCZYŃSKI**, DELEGAT KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO, ORAZ SEKRETARZ KOMITETU **LUDWIK PIOTROWSKI**, KIEROWNIK ODDZIAŁU-WYDZIAŁU OŚWIATY I KULTURY ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI — I, ZGODNIE Z ART. 2, 3 I 4 STATUTU NAGRODY MŁODZI DLA POLSKIEJ NAUKI, LITERATURY PIĘKNEJ I SZTUK PŁASTYCZNYCH, POWZIĄŁ UCHWAŁĘ TREŚCI NASTĘPUJĄCEJ:

NAGRODĘ MŁODZI DLA POLSKIEJ NAUKI NA ROK 1936 PRZYZNACIĆ PANU DOKTOROWI *Kazimierzowi Twardowskiemu*, HONOROWEMU PROFESOROWI UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE, ZA CMOKSZTAŁT JEGO WYBITNEJ PRACY NAUKOWEJ W DZIEDZINIE FILOZOFII

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU NAGRODY TYMCZASOWY PRZEZYDENT MIASTA

M. Białomyśliński

TYMCZASOWY WICEPRZEZYDENT MIASTA

W. Białomyśliński

PRZEDSTAWICIEL RADY PARYBROCZEJ MIASTA ŁODZI

A. Tomaszewski

SEKRETARZ KOMITETU

Stanisław Poniatowski

KANCELARZ WYDZIAŁU OŚWIATY I KULTURY

J. Kwiatkowski

1. Dyplom Nagrody Miasta Łodzi (1936)

odegrał w kulturze polskiej: był bowiem zarazem oryginalnym myślicielem, charyzmatycznym nauczycielem i wzorowym obywatelem. W każdej części znajduje się rekonstrukcja tego, jak sam Twardowski daną rolę wypełniał — oraz tego, co twierdził o jej dobrym wypełnianiu.

I tak, część pierwsza zawiera analizę tego, co Twardowski myślał (w dziedzinie filozofii), i co pisał na temat myślenia. W części drugiej — mowa jest o tym, jak Twardowski uczył — i co twierdził o nauczaniu. W części trzeciej — dałam opis tego, jak Twardowski wypełniał obowiązki obywatelskie — oraz tego, jak je w swoich pismach przedstawiał.

Ponieważ we wszystkich tych sprawach Twardowski najlepiej mówi sam w swoim imieniu — każda część ilustrowana jest tekstami Twardowskiego, często trudno dostępnymi. Część pierwszą uzupełnia programowy tekst metodologiczny Twardowskiego „O jasnym i niejasnym stylu filozoficznym” [Twardowski 1919–1920] oraz jeden z jego najbardziej znanych tekstów „O tak zwanych prawdach względnych” [Twardowski 1900b]. Część druga zawiera obszernie fragmenty znakomitego (a dotąd niewznowionego) podręcznika *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki* [Twardowski 1901]. W końcu — część trzecią wieńczą teksty dwóch ważnych wystąpień Twardowskiego: „O dostojeństwie uniwersytetu” [Twardowski 1933] oraz „O patriotyzmie” [Twardowski 1919].

KOLEJE ŻYCIA

Niniejsza książka przeznaczona jest nie tylko dla filozofów, lecz — w pewnych przynajmniej partiach — także dla szerszego grona odbiorców. Krótkiego przedstawienia wymaga w związku z tym życiorys Twardowskiego, w którego kontekście obraz jego dzieła nabiera odpowiedniego wydźwięku.

Życie Twardowskiego miało dwa główne etapy: wiedeński (29 lat życia) oraz lwowski (pozostałe 43 lata). Urodził się w Wiedniu, 20 października 1866 roku, w rodzinie, którą określał mianem „umiarkowanie religijnej i żarliwie patriotycznej”. Jego ojciec, Pius, był urzędnikiem w administracji austriackiej. Rodzice Twardowskiego byli Polakami i, chociaż mieszkali w Wiedniu i zachowywali się lojalnie wobec władz austriackich, zachowywali polskie tradycje i kultywowali miłość do ojczyzny, której w tym czasie na mapie Europy nie było.

Po kilku latach pobierania nauki w domu i w szkole powszechnej, Twardowski dzięki staraniom ojca uzyskał miejsce w prestiżowym gimnazjum

Wstęp. O wielkości Twardowskiego



2. Siedzą od lewej: Kazimierz, Pius i Juliusz Twardowscy (ok. 1895)

wiedeńskim — *Theresianum*. Oto jak wspominał swój pobyt w *Theresianum* w liście do jedenastoletniego wnuka — Andrzeja Tomczaka:

Za przykładem swego Dziadzia pobierasz wykształcenie gimnazjalne, mieszkając poza domem. Mnie bowiem Rodzice moi, gdy miałem lat 10 i zacząłem chodzić do gimnazjum, oddali do zakładu wychowawczego w Wiedniu; zakład ten nazywa się *Terezjanum*, albowiem założyła go w wieku XVIII cesarzowa Maria Teresa. W zakładzie tym przebywałem do czasu ukończenia studiów gimnazjalnych i rozpoczęcia studiów uniwersyteckich. A chociaż rodzice moi mieszkali także w Wiedniu, a nawet w domu, położonym wprost naprzeciw zakładu, mogłem się z nimi widywać tylko w niedziele; wtedy bowiem wolno nam było wychodzić z zakładu od godziny 12 do godziny 8 wieczór. W dniu powszednie nie było nam wolno wychodzić. Często gdy myślę o Tobie, Jędrku mój kochany, porównuję Twoje obecne położenie z moim ówczesnym i wyobrażam sobie, jaką radością jest dla Ciebie każdy przyjazd do Biesiekierza i jak ciężko Ci na serduszku, gdy stamtąd wyjeżdżasz (5 listopada 1933 roku)!

Theresianum zapewniło mu wszechstronne wykształcenie klasyczne; zapoznał się też tam z problematyką filozoficzną. Dzięki panującej w *Theresianum* żelaznej dyscyplinie Twardowski przywykł do systematycz-

nej, wytrwałej pracy — a dzięki przykładowi wyniesionemu z domu rodzinnego od najmłodszych lat pragnął pracą tą przysłużyć się Polsce i Polakom.

Po ukończeniu *Theresianum* Twardowski rozpoczął studia na Uniwersytecie Wiedeńskim, początkowo na Wydziale Prawa. Przez pewien czas mieszkał w majątku hr. Wojciecha Dzieduszyckiego w Jezupolu, gdzie zajmował się nauczaniem dzieci hrabiego. Być może częściowo pod wpływem Dzieduszyckiego, z którym połączyły go serdeczne stosunki, Twardowski przeniósł się na Wydział Filozoficzny. Uczęszczał tam na wykłady z psychologii, matematyki i fizyki — ale największy wpływ wywarł na niego Franz Brentano, który stał się dla Twardowskiego wzorem nauczyciela i badacza.

Po ukończeniu studiów Twardowski odbył jednoroczną służbę wojskową. Stopień doktora uzyskał w 1891 roku, na podstawie rozprawy o poglądach Kartezjusza. Promotorem pracy był Robert Zimmermann (w tym czasie Brentano nie mógł oficjalnie pełnić tej funkcji).

W 1892 roku Twardowski ożenił się z Kazimierą Kołodziejką, z którą miał trzy córki: Helenę, Anielę i Marię. Wszystkie były znakomicie wykształcone, a najmłodsza wyszła za mąż za Kazimierza Ajdukiewicza, jednego z najbliższych uczniów Twardowskiego.

Dzięki stypendium rządu austriackiego w 1892 roku Twardowski odbył podróż do Lipska i Monachium. Po powrocie do Wiednia objął



3. Główna siedziba Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1851–1919 (ok. 1900)

posadę biurową, zarabiał także jako korepetytor, ale jednocześnie przygotowując się do habilitacji. Otrzymał ją w 1894 roku na podstawie rozprawy *Zur Lehre der Inhalt und Gegenstand der Vorstellung* [Twardowski 1894]. Rozprawa ta jest do dziś najbardziej znaną na świecie pracą Twardowskiego, gdyż została opublikowana po niemiecku. Po uzyskaniu habilitacji Twardowski w roku akademickim 1894–1895 wykładał w Wiedniu jako *Privatdozent*.

Już w kolejnym roku — dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności — jako zaledwie 29-letni uczony Twardowski objął katedrę filozofii na Uniwersytecie Lwowskim.

Twardowski szybko okazał się równie charyzmatycznym nauczycielem jak jego wiedeński mistrz. Dość powiedzieć, że wśród jego wychowanków było dwudziestu późniejszych profesorów tytularnych. Uniwersytetowi Lwowskiemu Twardowski pozostał wierny do końca życia, pracując w nim do emerytury, tj. do roku 1930, i później, uczestnicząc w jego życiu.

We Lwowie Twardowski poświęcił się głównie nauczaniu filozofii, a także organizacji studiów filozoficznych i administracji uniwersyteckiej. W licznych instytucjach oświatowych działał na rzecz szerzenia oświaty i krzewienia postaw patriotycznych. Wielką radością napełniało go odzyskanie przez Polskę niepodległości — a on i jego uczniowie odegrali istotną rolę w organizacji szkolnictwa wyższego w odrodzonym kraju.

Działalność pedagogiczna i publiczna Twardowskiego zostały szczegółowiej opisane w II i III części książki. Tu powiemy jedynie, że pod względem zakresu tej działalności i rangi jej rezultatów niewiele jest w świecie osób, które mogłyby się z Twardowskim równać.

Kiedy Twardowski umierał w 1938 roku, można było o nim powiedzieć, że osiągnął szczyt kariery pedagogicznej: na wszystkich uniwersytetach odrodzonej Polski katedrami filozofii kierowali jego uczniowie. Na szczęście nie był świadkiem katastrofy, która na Polskę spadła zaledwie rok później.

AKTYWNOŚĆ DYDAKTYCZNA I ORGANIZACYJNA

Jak wspomniano wyżej, w książce niniejszej mowa będzie o dziele Twardowskiego głównie w jego wymiarze lokalnym. Ten lokalny wymiar zaowocował jednak jeszcze za życia Twardowskiego i owocuje do dziś pewną tendencją »globalną«: szkoła filozoficzna stworzona przez



4. Kazimiera i Juliusz Twardowscy w kondukcje żałobnym
Kazimierza Twardowskiego (1938)

Twardowskiego jest dziś najlepiej rozpoznawalną i najbardziej liczącą się na świecie polską formacją filozoficzną. To w twórczości uczniów Twardowskiego, uczniów jego uczniów i kolejnych pokoleń filozofów, na których pośrednio oddziałał, uobecnia się najsilniej jego wielkość.

W ostatnich latach ukazało się kilka publikacji, które stanowią ważny krok ku pełnej dokumentacji, analizie i popularyzacji spuścizny Kazimierza Twardowskiego.¹

Niech niniejsza książka również posłuży temu celowi.

TYTAN PRACY

Twardowski nie dokonałby tak wiele na wszystkich polach swojej działalności, gdyby nie był — właściwie do ostatnich chwil życia — tytanem pracy.

¹ Są to m.in. pozycje: [Brożek 2010], [Brożek 2011], [Kleszcz (2013)], [Schaar (2015)], [Twardowski 2013–2014] oraz [Twardowski 2015] i [Twardowski 2016]. Niebagatelną rolę odgrywa udostępnienie Archiwum Kazimierza Twardowskiego w wersji cyfrowej.



5. Kazimierz Twardowski przy pracy (ok. 1935)

Oto jak w liście do córki, Anieli Tomczak, opisywał swój dzień powszedni kilka miesięcy przed śmiercią, kiedy obłożna choroba odebrała mu sprawność fizyczną:

Ja prowadzę teraz taki żywot, że rano wstaję, z biedą łażę po pokojach, a po pierwszym śniadaniu zasiadam ze swoją sekretarką do

roboty, która z przerwą na drugie śniadanie trwa do godz. 13. Po obiedzie kąpię ręce w borwinie, kładę się do łóżka, gdzie otrzymuję gorące okłady na kolana, i potem zostaję już w łóżku do wieczora. Toteż i teraz list ten dyktuję w łóżku, a pisze go Iza² (ja dyktowałem „nieoceniona Iza”, ale Iza samowolnie wyraz „nieoceniona” opuściła) na maszynie, przytaszczonej z mego pokoju do sypialni. Taki, jak widzisz, mój wcale niewesoły żywot (19 czerwca 1937 roku).

* * *

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować wnukowi Kazimierza Twardowskiego, Panu Profesorowi Andrzejowi Tomczakowi, za to, że zechciał się ze mną spotkać i podzielić wieloma informacjami o nieznanym szerszemu ogółowi faktach z życia Twardowskiego i jego rodziny — jak również za zgodę na publikację wielu fotografii z Jego prywatnego archiwum oraz fragmentów listów Twardowskiego do matki Pana Profesora Anieli Tomczakowej, przekazanych do Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dziękuję również Panu Profesorowi Jackowi Jadackiemu, który — jako kurator Archiwum Kazimierza Twardowskiego w Warszawie — zgodził się na publikację materiałów, przechowywanych w tym archiwum, oraz na wykorzystanie fotografii Biesiekierza swego autorstwa; dziękuję Mu także jako pierwszemu czytelnikowi tego tomu za cenne uwagi merytoryczne i redakcyjne.

² Chodzi o Izydorę Dąmbuską.